

Joanna Pisulińska  
 Uniwersytet Rzeszowski  
 ORCID 0000-0002-1905-8005

## Stanisław Zakrzewski (1873–1936) i jego uczniowie

### Stanisław Zakrzewski (1873–1936) and his Students

In 1907, Stanisław Zakrzewski (1873–1936), one of the most outstanding Polish historians of the interwar period, created a seminar on Polish history at the University of Lwów which prepared students for further research on the history of the Polish state of the Piast and Jagiellonian times. During the time the seminar was active (1907–1936), forty participants took up systematic scientific research. The students adopted their mentor's approach to research and presented similar views on particular historical phenomena. They were also connected with Zakrzewski by a unique emotional bond, which lasted not only during their studies and preparation of doctoral dissertations, but even after they had reached scientific maturity.

**Keywords:** University of Lwów, Stanisław Zakrzewski, history seminars

**Słowa kluczowe:** Uniwersytet Lwowski, Stanisław Zakrzewski, seminarium historyczne

W latach 1918–1939 w lwowskim środowisku historycznym można wyróżnić kilka szkół historycznych o charakterze dydaktycznym<sup>1</sup>. Jedną z nich – jak się wydaje, najliczniejszą – była szkoła Stanisława Zakrzewskiego (1873–1936) – profesora, kierownika katedry historii Polski, mediewisty, znawcy dziejów ziem wschodnich, otoczonego mirem należnym człowiekowi biorącemu odpowiedzialność za wiele ważnych decyzji podejmowanych na Wydziale Filozoficznym/Humanistycznym Uniwersytetu Lwowskiego<sup>2</sup>.

1 Por. J. Maternicki, *Polskie szkoły historyczne we Lwowie w XIX w.*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 3, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2005, s. 27–28.

2 Por. m.in. J. Maternicki, *Historiografia polska XX wieku*, cz. 1, Wrocław-Warszawa 1982, s. 82–83; J. Tyszkiewicz, *Stanisław Zakrzewski był nie tylko mediewistą*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, cz. 3, red. J. Maternicki, Warszawa 1989, s. 119–131; K. Błachowska, *Stanisław Zakrzewski (1873–1936)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaskilniaka, Rzeszów 2007, s. 379–398; J. Pisulińska, *Zagadnienie syntezy w refleksji metodologicznej i dziejopisarstwie Stanisława Zakrzewskiego*, [w:] *Badacze przeszłości wobec wyzwań XIX–XXI wieku*, red. K. Błachowska, Z. Romek, M. Wolniewicz, Warszawa 2013, s. 213–227; *Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 roku*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaskilniak, Rzeszów 2016.

Zakrzewski stworzył w 1907 r. (wraz z objęciem stanowiska profesora nadzwyczajnego historii Polski<sup>3</sup>) seminarium historii Polski, które trzy lata później stało się odrębnym „instytutem uniwersyteckim”, posiadającym własną dotację i lokal (kamienica przy ulicy Długosza)<sup>4</sup> oraz regularnie uzupełnianą bibliotekę. Odwołując się do powszechnie już obowiązujących wzorów działalności seminariów, jak również do własnych doświadczeń, Zakrzewski dbał przede wszystkim o przestrzeganie „zasady nieograniczonej dostępności każdego z członków seminarium do lokalu seminaryjnego i zbiorów bibliotecznych, stałego dyżuru asystenta oraz możliwości jak najczęstszego bezpośredniego kontaktu uczniów z profesorem”<sup>5</sup>. Stanisław Zakrzewski szczególnie zachował w pamięci „wygodne” pracownie seminaryjne z podręcznymi bibliotekami, prowadzone przez Stanisława Smolkę i Wincentego Zakrzewskiego, pod kierunkiem których studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim. Miały być one, jak wspominał, „wielką zachętą i pomocą” do podejmowania wyzwań naukowych<sup>6</sup>. Mistrzowie Stanisława Zakrzewskiego byli wychowankami niemieckich uniwersytetów. Na ćwiczeniach seminaryjnych analizowali wspólnie ze studentami źródła oraz skrupulatnie omawiali przygotowane na ich podstawie rozprawy naukowe. Zakrzewski w trakcie swych studiów historycznych bardzo poważnie traktował pracę w seminarium. Przygotował siedem prac seminaryjnych – „cyfrę prawie rekordową”, jak wspominał<sup>7</sup>, nabywając przede wszystkim umiejętności precyzyjnej krytyki źródeł. Zakrzewski studiował również na Uniwersytecie w Wiedniu i Berlinie (1897–1898). Szczególnie cenił seminarium historyczne badacza wieków średnich Paula Scheffera<sup>8</sup>.

Kiedy Zakrzewski prowadził seminarium, przejął wiele od promotora swej pracy doktorskiej Stanisława Smolki. Dbął chociażby o utrzymanie stałego kontaktu z członkami seminarium. Bywał w Instytucie prawie codziennie, „zarówno rano jak i w godzinach popołudniowych [...]”, co miało też wpłynąć, jak sądził Stanisław Zajączkowski, na popularność jego seminarium<sup>9</sup>. Do reformy szkolnictwa wyższego w 1926 r. (czyli przed wprowadzeniem magisterium) w seminarium uczestniczyło od 30 do 50 osób rocznie. Wraz z wprowadzeniem egzaminu, w tym z historii Polski, nastąpił znaczny wzrost liczby studentów chcących uczestniczyć w zajęciach; było ich niekiedy nawet ponad 100. Po 1926 r. każdy ze studentów musiał uczestniczyć w seminarium przez trzy trymestry, by przystąpić do ostatecznego egzaminu z historii<sup>10</sup>.

Na ćwiczeniach seminaryjnych Zakrzewski uczył przede wszystkim krytyki i interpretacji źródeł, oraz budowania na ich podstawie konstrukcji historycznych. Zagadnienia dotyczące warsztatu, szczególnie leżały mu na sercu. On sam kształcił się w oparciu o literaturę historyków niemieckojęzycznych: „wielkiego” Ernsta Bernheima, Wilhelma Wattenbacha i Heinricha Zeissberga, których dzieła uważał jednak za zbyt trudne dla młodzieży, nie za-

3 Nominację na stanowisko profesora zwyczajnego otrzymał 1 X 1913 r.

4 To nie było stałe pomieszczenie seminarium. Wraz ze wzrostem liczby uczniów zmieniano miejsce spotkań seminarzystów; po I wojnie światowej ostatecznie przeniesione ono zostało do nowego gmachu Uniwersytetu Lwowskiego.

5 S. Zajączkowski, *Stanisław Zakrzewski 1873–1936 „Ateneum Wileńskie”* r. 11, 1936, s. 939.

6 Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Dział Rękopisów [ZNiO], *Szkic autobiograficzny napisał Stanisław Zakrzewski profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza 1870-1931*, Rps Ossol. 15369/II, k.6.

7 ZNiO, *Szkic autobiograficzny*, Rps Ossol. 15369/II, k.8.

8 Ibid., k. 9

9 S. Zajączkowski, *Stanisław Zakrzewski*, s. 939.

10 Por. *Historia w Uniwersytecie Lwowskim*, s. 147–176.

wsze umiejętnie tłumaczące zawile zagadnienia warsztatowe<sup>11</sup>. Warto tylko wspomnieć, że był on inicjatorem przetłumaczenia z języka francuskiego *Wstępu do badań historycznych* Charles'a V. Langlois i Charles'a Seignobos. Pisał:

Przyświecała mi zatem myśl, że wspomniany podręcznik może oddać dwie przysługi naszej młodzieży uniwersyteckiej, która przechodząc wprost z gimnazyów do naszych uniwersyteckich seminariów, jest zmuszoną wznieść się od razu z trybu nauki gimnazjalnej do czysto samodzielnego traktowania własnego wykształcenia [...]. Początkujący badacz musi zatem w naszych warunkach mieć chociażby książkę, która byłaby jego *vade-mecum*, i codziennie przypominała mu to minimum niezbędnych warunków pracy, bez których najtężsi i najbardziej uzdolnieni badacze wypadają z równowagi i toną w nieporządku codziennych swych prac, z ogromną stratą dla nauki. Książka Seignobos-Langlois zdolna jest wdrożyć przekonanie o potrzebie jasności, ładu i porządku w pracy, i to jest jej największa zaleta<sup>12</sup>.

Najważniejszym jednak sposobem doskonalenia umiejętności potrzebnych przyszłym historykom było przygotowywanie przez uczestnika seminarium kilku tekstów o różnym charakterze. Zakrzewski przydzielał temat, „w opracowaniu którego można było dojść do pewnych pozytywnych rezultatów”, który był następnie omawiany przez niego podczas tzw. „konferencji”, czyli indywidualnych spotkań. Spotkania te miały być najlepszym sposobem poznawania „zasad metodycznego badania i umiejętnego odtworzenia przeszłości”<sup>13</sup>.

Franciszek Owadiuk wspominał, że na seminarium historii Polski napisał referat *Be-resteczko*, recenzję pracy egzaminacyjnej pt. *Paweł Tetera hetman Ukrainy*, recenzję rozprawy *Działalność polityczna Adama Kisiela w II. 1637–1649* oraz przygotował pracę magisterską *Hetman Mikołaj Potocki a Kozaczyzna w II. 1637–1648*<sup>14</sup>. Władysław Bandura z kolei pisał, że w Instytucie kierowanym przez Zakrzewskiego oddał dwa referaty sprawozdawcze, jedną recenzję pracy seminaryjnej i własną rozprawę pt. *Polska a Turcja w latach 1592–1598*, na podstawie której uzyskał stopień magistra<sup>15</sup>.

Najwięcej kłopotów przysparzało studentom przygotowanie recenzji prac magisterskich, seminaryjnych, doktorskich swoich kolegów z seminarium. Stanisław Giza, uczestniczący w latach 1928–1932 w seminarium Zakrzewskiego, wspominał, że było to

nieraz sprawą niełatwą, a zarazem delikatną. Musiało się przebrnąć przez cały gąszcz nie tylko literatury, lecz i źródeł, zarówno drukowanych jak i rękopiśmiennych. Należało nie tylko wyłowić wszystkie błędy rzeczowe, recenzja musiała być z jednej strony krytyczna, z drugiej musiała prezentować wytyczne dla autora pra-

11 ZNiO, *Szkic autobiograficzny napisał Stanisław Zakrzewski profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza 1870-1931*, Rps Ossol. 15369/II, k. 7; Por. również A. Kuligowska, *Auffassung w koncepcji historii Ernsta Bernheima*, Poznań 2013, s. 67.

12 S. Zakrzewski, *Przedmowa*, [w:] Ch.V. Langlois, Ch. Seignobos, *Wstęp do badań historycznych*, tłum. W. Górko-wa, Lwów 1912, s. IX–XI.

13 S. Zajączkowska, *Działalność pedagogiczna ś.p. Stanisława Zakrzewskiego* (odb. z „Kwartalnika Historycznego”), Lwów 1936, s. 5.

14 Derżawnyj Archiw Lwowskojki Obsłasti [DALO], *Owadiuk Franciszek*, f. 26, op. 2, spr. 1295, *Świadectwo z uczestnictwa w Seminarium*, 6 VI 1939, k. 6.

15 DALO, *Bandura Władysław*, f. 26, op.5, spr. 59, k. 3.

cy. Utarte powiedzenie w recenzji, że „praca wypełnia dotkliwą lukę w dotychczasowej literaturze przedmiotu” doprowadzało profesora do białej gorączki. Lepiej było sformułować, że praca „stanowi dalsze pogłębienie tematu”<sup>16</sup>.

W zachowanych recenzjach widać, że koreferenci brali pod uwagę „oczekiwania” swego mistrza, sugerując autorom rozpraw by dokonali zmian „w myśl wskazań prof. S. Zakrzewskiego”<sup>17</sup>.

Te „oczekiwania” Zakrzewskiego miały przysparzać niekiedy studentom niemałych trudności w przygotowaniu prac magisterskich i doktorskich. Nierzadko bowiem, jak twierdził Stanisław Zajączkowski, Zakrzewski pragnął „wiedzieć w ich pracach naukowe uzasadnienie pewnych swoich koncepcji sformułowanych na podstawie intuicji”<sup>18</sup>.

Zakrzewski dbał przede wszystkim o „postępy w studiach”, ale również chciał „ułatwić [swym uczniom – J.P.] wejście do świata naukowego”. Zabiegał więc o ogłaszanie drukiem prac przez nich wykonywanych, co traktował wręcz jako swój profesorski obowiązek<sup>19</sup>. Wraz z powołaniem Instytutu Historii Polski Stanisław Zakrzewski powziął zamiar wydawania prac powstających na seminarium. Stworzył Wydawnictwo Seminarium Historii Polski z myślą o publikowaniu monografii swych uczniów, poświęconych dobie piastowskiej i jagiellońskiej w oparciu o źródła „z zastosowaniem – jak pisał – wszelkich środków wiedzy technicznej i środków nowożytnej krytyki źródeł”<sup>20</sup>. Wierzył też, że w ten sposób młodzi badacze będą mieli możliwość na „wolne i swobodne” wyrażanie poglądów, a także możliwość rozwoju intelektualnego i naukowego<sup>21</sup>.

W wydawnictwie tym ukazały się tylko dwie prace: Olgierda Górki *Studia nad dziejami Śląska. Najstarsza tradycja opactwa cystersów w Lubiążu* (Lwów 1911) oraz Eustacheo Nowickiego *Studia nad kancelarią koronną Kazimierza Jagiellończyka* (Lwów 1912). Powodem zaniechania wydawania kolejnych tomów było zapewne brak pieniędzy oraz wybuch wojny<sup>22</sup>. Zakrzewski nigdy do tego pomysłu już nie wrócił, ale nie oznacza to, że zrezygnował z publikowania prac powstałych pod jego kierunkiem; prawie 50% doktoratów powstałych na jego seminarium zostało opublikowanych w całości lub we fragmentach i była to ogromna zasługa mistrza zabiegającego o środki finansowe i miejsca publikacji<sup>23</sup>.

16 S. Giza, *Na ekranie życia. Wspomnienia z lat 1908-1939*, Warszawa 1972, s. 142.

17 DALO, *Praca doktorska Dobrowolskiej Marii*, f. 26, op.4, spr. 238, *Recenzja pracy Pani Marji Dobrowolskiej „Udział szlachty w powstaniu B. Chmielnickiego (1648-1657)” autorstwa Marji Gruszkiewiczówny*, k.1-9.

18 S. Zajączkowski, *Stanisław Zakrzewski 1873-1936*, s. 938.

19 *Ibid.*, s. 939.

20 *Od Redakcji*, [w:] O. Górka, *Studia nad dziejami Śląska. Najstarsza tradycja opactwa cystersów w Lubiążu*, Lwów 1911, b.p.

21 *Ibid.*

22 P. Dąbkowski, *Profesor Stanisław Zakrzewski. Jego praca w Towarzystwie Naukowym Lwowskim*, „Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie” r. 16, 1936, z.1, s. 104.

23 M.in. M. Andrusiak, *Józef Szumlański. Pierwszy biskup unicki lwowski (1667-1708). Zarys biograficzny*, Lwów 1934 (*Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, dz. 2, t. 16, z. 1); M. Antonów, *Rola Stanisława Konięcpolskiego w przygotowaniu komisji kurukowskiej z 1625 roku*, [w:] *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Akademickiego Koła Historyków Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1878-1928*, Lwów 1929; W. Bandura, *Jan Zamoyski i Zygmunt Batory „Secretum Negotium” 1590-1593*, [w:] *Prace historyczne w 30-lecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzewskiego*, Lwów 1934, s. 384-395; I.E. Chrzęszcz, *Pierwszy okres buntu Chmielnickiego w oświeceniu uczestnika wyprawy żółtowodzkiej i naocznego świadka wypadków*, [w:] *ibid.*, s. 249-268; O. Górka, *Studia nad dziejami Śląska. Najstarsza tradycja opactwa cystersów w Lubiążu*, Lwów 1911, B. Glodtowa, *Samuel Kuszewicz: życie i działalność kulturalna*, [w:] *Prace historyczne*

Uczniowie wielokrotnie również powtarzali, że ich mistrz „troszczył się równocześnie o ich sprawy prywatne, zwłaszcza natury materialnej, wyjednując dla nich stypendia, płatne zajęcia itp. Niejeden też z uczniów prof. Zakrzewskiego zawdzięczał jego poparciu i życzliwości osiągnięcia zajmowanego przez się stanowiska”<sup>24</sup>. Przede wszystkim jednak Zakrzewski zabiegał o rozwój naukowy swych uczniów, zdobywając dla nich stypendia umożliwiające kształcenie w państwach zachodnioeuropejskich. Dbał by ten czas uczniowie wykorzystywali na uczestnictwo w wykładach profesorów uczelni zagranicznych, prace w archiwach i bibliotekach oraz na naukę języków obcych.

Nieraz więc protegowani Zakrzewskiego zwracali się do niego z prośbą o pomoc<sup>25</sup>, ale też pisali otwarcie o swoich obawach, lękach i kłopotach. Najlepiej to wyraził, jak sądzę, Michał Antonów, który opisując swe trudności w pracy (uzyskanej dzięki protekcji swego mistrza) w Archiwum w Katowicach zakończył słowami:

Sadzę, że Pan Profesor nie będzie mnie źle rozumiał i nie nazwie tego „lamentami”, poruszam te sprawy tylko wobec Pana Profesora dlatego, że winien jestem Panu Profesorowi zupełną otwartość i zaufanie, a nie jedynie rzeczowe ustosunkowanie się<sup>26</sup>.

Wielu uczniów utrzymywało kontakt ze swym mistrzem wiele lat po ukończeniu studiów i obronieniu pracy doktorskiej. Nadal brali udział w zebraniach lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego<sup>27</sup>, które odbywały się za prezesury Stanisława Zakrzewskiego w seminarium historii Polski. Liczyli się z jego zdaniem i zapraszali do podejmowanych przez siebie inicjatyw naukowych. Te ostatnie też nierzadko wiązały się z zainteresowaniami mistrza.

Kto był uczniem Stanisława Zakrzewskiego? Na początku działalności seminarium historii Polski kilka osób, jak to on sam określił, pracowało u niego „ubocznie, główne studia prowadząc gdzieindziej”. Wymienił Natalię Gąsiorowską, Jana Rutkowskiego i Kazimierza Hartleba. Gąsiorowska, uczennica Szymona Askenazego, opracowała pod kierun-

wydane ku uczczeniu 50-lecia, s. 1–16; H. Hoffman-Dadejowa, *Studia nad rękopisami Kroniki Mistrza Wincentego*, Lwów 1924 (*Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, dział 2, t. 2, z. 4); J. Jacniacka, *Walki ks. Konrada Mazowieckiego z Henrykiem Brodatym pod Skalą i Międzyborzem oraz ich następstwa*, [w:] *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia*; S. Langnes, *Drezdenko a panowie von der Osten do r. 1317*, [w:] *Prace historyczne w 30-lecie*, s. 321–356; K. Lewicki, *Książę Konstanty Ostrogski a unja brzeska 1596 r.*, Lwów 1933 (*Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, dz. 2, t. 11, z. 1); M. Mendys, *Udział Władysława II w krucjacie r. 1447*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” t. 1–2, 1927–1928, s. 339–434; E. Nowicki, *Studja nad kancelarią koronną Kazimierza Jagiellończyka*, Lwów 1912; J. Skrzypek, *Południowo-wschodnia polityka Polski od koronacji Jagielły do śmierci Jadwigi i bitwy nad Worskłą (1386–1399)*, Lwów 1936 (*Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, dz. 2, t. 21, z. 1); A. Strzelecka, *O królowej Jadwidze. Studia i przyczynki*, Lwów 1933 (*Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, dz. 2, t. 14, z. 1); J. Thumánówna, *Rodzina X. Stanisława Orzechowskiego*, „Kwartalnik Historyczny” r. 31, 1917, s. 15–46; B. Włodarski, *Polityka ruska Leszka Białego*, Lwów 1925 (*Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, dz. 2, t. 2, z. 3); S. Zajączkowski, *Studia nad dziejami Żmudzi wieku XIII*, Lwów 1925 (*Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, dz. 2, t. 3, z. 2).

24 S. Zajączkowski, *Stanisław Zakrzewski 1873–1936*, s. 939.

25 ZNiO, *Papiery Stanisława Zakrzewskiego*, t.5. *Listy od różnych osób. Litery L-O. Lata 1899–1936*, Rps Ossol. 7347/II, *List Karola Maleczyńskiego do Stanisława Zakrzewskiego z 15 VI 1921 r.*, k. 191–194.

26 ZNiO, *Papiery Stanisława Zakrzewskiego*, t. 1. *Listy różnych osób do Stanisława Zakrzewskiego. Litery A-B. 1896–1935*, Rps Ossol. 7343/II, *List Michała Antonowa do Stanisława Zakrzewskiego z 31 XII 1932*, k. 49.

27 Według Stanisława Zajączkowskiego Polskie Towarzystwo Historyczne było „ukochanym dziecięciem prof. Zakrzewskiego”; S. Zajączkowski, *Stanisław Zakrzewski 1873–1936*, s. 910.

kiem Zakrzewskiego przegląd historycznej literatury osadniczej, ogłoszony następnie w „Przeglądzie Historycznym”<sup>28</sup>. Dwaj kolejni za swego mistrza uważali Ludwika Finkla, ale Zakrzewski odegrał w ich rozwoju naukowym niemałą rolę. Jan Rutkowski za namową Zakrzewskiego zgłosił na zorganizowany przez niego konkurs rozprawę *Brzozów, klucz biskupów Przemyśkich*, będącą jedną z najważniejszych w jego dorobku naukowym. Ukazała się ona drukiem (pod zmienionym tytułem) w Akademii Umiejętności, również dzięki protekcji Zakrzewskiego<sup>29</sup>. W seminarium historii Polski uczestniczył również Kazimierz Hartleb, wprawdzie nie napisał pracy pod kierunkiem Zakrzewskiego i zawsze na pierwszym miejscu stawiał Finkla, to po odejściu tego ostatniego na emeryturę utrzymywał stały kontakt z Zakrzewskim.

Pierwszymi uczniami Stanisława Zakrzewskiego *sensu stricto* byli: Olgierd Górka, Halina Hoffman-Dadejowa, Wanda Liljen-Górkowa, Eustachy Nowicki, Kazimierz Sochaniwicz, Julia Thumanówna i Stanisław Zajączkowski. Wszyscy oni obronili swe prace doktorskie przed wybuchem I wojny światowej lub w jej trakcie. W okresie tym dołączyli do seminarium (w kolejności) Bronisław Włodarski, Jan Kornaus, Roman Lutman i Mieczysław Gębarowicz. Ten ostatni, wybitny później historyk sztuki, obronił doktorat ściśle historyczny z zakresu średniowiecza *Aleksander biskup płocki (1129–1156)*. Kolejnymi seminarzystami byli: Mikołaj Andrusiak, Michał Antonów, Edmund Chrzęszcz, Szymon Włodzimierz Czerewko, Maria Dobrowolska, Bella Fuhrer, Bronisława Glodtowa, Maria Gruszkiewicz, Joanna Jacniacka, Kazimierz Lewicki, Kazimierz Lic, Karol Małczyński, Michał Mendys, Maria Płoszajówna, Józef Skrzypek, Maria Strutyńska, Anna Strzelecka, Józefa Suchoniówna (s. Benigna, urszulanka), Ewa Szweygierówna (później Małczyńska), Stanisław Zieliński, Rachela Zwiebel. Do najmłodszych jego uczniów należeli Władysław Bandura, Ludwik Bazylow, Władysław Brzozowski, Ernest Hobler, Saul Langnas, Bronisław Kocowski, Franciszek Owadiuk i Tadeusz Pelczarski<sup>30</sup>. Z tej ostatniej grupy tylko Kocowski i Bazylow obronili prace doktorskie przed wybuchem II wojny światowej, ale już po śmierci swego mistrza<sup>31</sup>.

Stanisław Zakrzewski w ciągu prawie dwudziestu dziewięciu lat kierowania katedrą historii Polski na Uniwersytecie Lwowskim skupił wokół siebie 40 adeptów historii, których uważał za swoich uczniów. Było wśród nich czternaście kobiet, o których nierzadko wypowiadał się bardzo pozytywnie. Zakrzewski cenił Wandę Liljen-Górkową, za podjęcie się tłumaczenia *Wstępu do badań historycznych* Langlois i Seignobos<sup>32</sup> oraz Annę Strzelecką za

28 N. Gąsiorowska, *Pierwotne osadnictwo Polski w literaturze współczesnej*, „Przegląd Historyczny” t. 7, 1908, nr 3, s. 353–375.

29 J. Rutkowski, *Klucz brzozowski biskupstwa przemyskiego w w. XVIII*, Kraków 1910

30 ZNiO, *Papiery Stanisława Zakrzewskiego*, t. 9, *Materiały dotyczące działalności naukowej, społecznej i politycznej S. Zakrzewskiego. Lata 1892–1935*, Rps Ossol. 7351/II, *List Stanisława Zakrzewskiego do Dyrekcji Funduszu Kultury Narodowej w Warszawie*, 1931 r, k. 49–61.

31 Opiekunami Bronisława Kocowskiego, który przygotował jedną z najciekawszych ówczesnie prac z historii historiografii: *Trzej Padewczycy. Wpływ Batorego i Zamoyskiego na działalność Reinholda Heidensteina*, byli Franciszek Bujak i Stanisław Łempicki; por. *Wstęp*, [w:] B. Kocowski, *Trzej Padewczycy. Wpływ Batorego i Zamoyskiego na działalność Reinholda Heidensteina*, Lwów 1939, s. 1. Natomiast Ludwik Bazylow ukończył swoją rozprawę doktorską *Starania Stefana Batorego o koronę polską* pod kierunkiem Ludwika Kolankowskiego, następcy S. Zakrzewskiego na stanowisku kierownika katedry historii Polski UJK.

32 Jak pisał S. Zakrzewski „Wanda Górkowa [...], daje zawodowe rękojmie [...], że przekład jest dokonany zgodnie z wymaganiami naszego historycznego słownictwa”; S. Zakrzewski, *Przedmowa*, [w:] Ch. V. Langlois, Ch. Seignobos, *Wstęp do badań historycznych*, s. XI.

ciekawym sposobem przedstawienie postaci królowej Jadwigi<sup>33</sup>, ale za najzdolniejszą ze swych uczennic uważał Ewę Szweygierównę-Maleczyńską. Podjęła się ona na jego seminarium opracowania bardzo ambitnego tematu *Uposażenie węgierskich grodów nadwazańskich (materiały porównawcze dla polskiej organizacji grodowej)* w oparciu przede wszystkim o literaturę i źródła w języku węgierskim. Zakrzewski pisał:

Autorka otrzymała temat trudny podwójnie: a to naukowo, ponieważ w nauce nie ma ustalonych ogólnych poglądów na tę kwestię; trudny także dla polskiego pracownika ze względu na niedostępną literaturę, i mało znane u nas węgierskie wydawnictwa.

Pod względem heurystycznym praca Maleczyńskiej była więc, według Zakrzewskiego, bez zarzutu, a w wyniku zastosowania metody porównawczej przyczyniła się do znacznego rozszerzenia „horyzontu źródłowego dotychczasowych badań polskich”<sup>34</sup>. Maleczyńska też jako jedna z nielicznych potrafiła, według swego mistrza, łączyć umiejętność myślenia analitycznego z syntetycznym<sup>35</sup>.

Z oczywistych względów dominowali wśród uczniów Zakrzewskiego Polacy (82%), ale prace doktorskie przygotowywali pod jego kierunkiem również Żydzi (Bella Fuhre-równa, Wanda Liljen-Górkowa, Samuel Langnas, Rachela Zwieblówna), Ukraińcy (Miko-łaj Andrusiak, Szymon Czerewko, Józef Kasian, Eustachy Nowicki, Maria Strutyńska) oraz Niemiec (Ernest Hobler). Wszyscy wywodzili się z Galicji lub z samego Lwowa (9 osób) i reprezentowali wszystkie grupy społeczne. Po skończeniu studiów podejmowali pracę jako nauczyciele, archiwiści i muzealnicy. Niektórzy zostali zatrudnieni na Uniwersytecie. Asystentami Zakrzewskiego w katedrze historii Polski byli: Mieczysław Gębarowicz, Ewa Szweygierówna-Maleczyńska, Karol Maleczyński, Michał Antonów, Józef Skrzypek. Zakrzewski szczególnie cenił tego ostatniego, który posiadał, według niego, „wybitne zdolności organizacyjne”<sup>36</sup>. W związku z tym powierzał mu wiele obowiązków usprawniających funkcjonowanie seminarium. Kilku uczniów zdążyło uzyskać docenturę: Olgierd Górka, Mieczysław Gębarowicz, Karol Maleczyński, Bronisław Włodarski i Stanisław Zajączkowski. Żaden z nich nie przejął jednak katedry po Stanisławie Zakrzewskim. Przed 1939 r. katedrę uniwersytecką otrzymał tylko Stanisław Zajączkowski, od 1932 r. kierował jako profesor nadzwyczajny katedrą historii średniowiecznej i nauk pomocniczych historii na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają na szczegółowe omówienie poglądów każdego z wyżej wymienionych historyków. Ograniczę się więc do ogólnego zaprezentowania najważniejszych elementów ich warsztatu naukowego, przekazanych przez ich mistrza.

Zakrzewski najczęściej sam wybierał dla swoich seminarzystów tematy prac seminarnych i doktorskich. Oczywiście korespondowały one z jego zainteresowaniami

33 ZNiO, *Papiery Stanisława Zakrzewskiego*, t. 9. *Materiały dotyczące działalności naukowej, społecznej i politycznej S. Zakrzewskiego. Lata 1892-1935*, Rps Ossol. 7351/ II, *List S. Zakrzewskiego z 29 X 1932 r.*, k. 16.

34 DALO, *Kniga protokolow o sdacze doktorskich egzaminow*, f. 26, op. 15, spr. 728, *Recenzja rozprawy doktorskiej p. Ewy Szweygierówny*, k. 347 (330).

35 ZNiO, *Papiery Stanisława Zakrzewskiego*, t. 9. *Materiały dotyczące działalności naukowej, społecznej i politycznej S. Zakrzewskiego. Lata 1892-1935*, Rps Ossol. 7351/ II, *List Stanisława Zakrzewskiego do Dyrekcji Funduszu Kultury Narodowej w Warszawie, 1931 r.*, k. 49–61.

36 *Ibid.*, *List S. Zakrzewskiego z 29 X 1932 r.*, k. 15.

naukowymi. Dotyczyły one głównie polskiego średniowiecza i czasów nowożytnych (do XVII w.), historii politycznej, wojen, konfliktów oraz dyplomacji czasów piastowskich i jagiellońskich. Niektórzy z uczniów podejmowali badania z zakresu dziejów gospodarczych i kultury. Zakrzewski cenił rozprawy wchodzące poza kwestie polityczne, w których autorzy analizowali dane zagadnienie z różnych punktów widzenia. Dotyczyło to również monografii biograficznych. Uczniowie prezentujący życiorysy wybitnych polityków, kobiet, duchownych, dziejopisarzy pilnowali by ukazać je na tle określonego środowiska, w którym przebywali i działali. A tematyka biograficzna dominowała w dorobku uczniów Zakrzewskiego. On sam będąc zwolennikiem historii heroistycznej zachęcał ich również do wczuwania się w psychikę bohaterów swych rozpraw. Opinia o Annie Strzeleckiej (piszącej o królowej Jadwidze) jakoby posiadała „rzadki dar subtelnej analizy psychologicznej”<sup>37</sup>, należał do najwyższych pochwał z ust mistrza.

Zakrzewski kładł również ogromny nacisk na zagadnienia regionalne. Bliskie mu były dzieje Ziemi Czerwieńskiej, stosunków polsko-ruskich i polsko-litewskich, „choć – jak wspominała Ewa Maleczyńska – stale w głębokim syntetycznym związku z całością zagadnień życia narodowego”<sup>38</sup>.

Najważniejsze było jednak dla niego by temat był nowy, do tej pory nieopracowany, poszerzający wiedzę historyczną. Bardzo krytycznie natomiast oceniał prace, w których widać było uleganie wpływowi innych historyków i opieranie się wyłącznie na literaturze przedmiotu. Rozprawy o charakterze czysto informacyjnym, poglądowym, „rejestrującym” często były przez niego odrzucane. Doceniał znajomość literatury i źródeł, erudycję autorów prac i umiejętne korzystanie z nauk pomocniczych historii. Niedopuszczalne zaś było prezentowanie wywodów opartych jedynie na jednym źródle. Bardzo przestrzegał by jego uczniowie zamieszczali w swych rozprawach krytyczne i rzetelne przeglądy literatury przedmiotu, zawsze uzupełnione własnymi komentarzami. Zajmowały one niekiedy nawet 1/3 objętości rozpraw. Zwracał też uwagę na znajomość dostępnych wówczas bibliografii – przygotowanych przez polskich i zagranicznych historyków (m.in. Ludwika Finkla, Čenka Zibrta, Friedricha Ch. Dahlmanna i Georga Waitza).

Najwyżej natomiast cenił, jak się wydaje, samodzielność myślenia. Niezależność poglądów była cechą szczególnie przez Zakrzewskiego pożądaną. Krytykował zaś „nadmierną nieśmiałość”. Wolność, swoboda i indywidualność to wartości mające, według Zakrzewskiego, charakteryzować każdego badacza przeszłości. Po pierwsze ta samodzielność miała być widoczna w interpretacji źródeł. Po drugie w braku zahamowań przed sformułowaniem własnych poglądów. Zakrzewski zachęcał do stawiania hipotez, choć oczywiście tylko wtedy, gdy pozwalały na to źródła. Absolutnie ganił uleganie hipotezom funkcjonującym w literaturze bez samodzielnego ich sprawdzenia. Cecha ta miała charakteryzować i samego Zakrzewskiego. Przyciągał uczniów swą „silną i oryginalną indywidualnością, która nie pozwalała mu poprzestać na zestawieniu istniejących w nauce poglądów, z którymi się nie zgadzał, lecz zmuszała po prostu do rozwinięcia własnych nieraz nawet zbyt śmiałych zapatrywań i spostrzeżeń”<sup>39</sup>. Zakrzewski sam nie bojąc się podejmować polemiki z innymi

37 Ibid., *List Stanisława Zakrzewskiego z 29 X 1932 r.*, k. 16.

38 E. Maleczyńska, *Stanisław Zakrzewski jako badacz przeszłości Ziemi Czerwieńskiej „Ziemia Czerwieńska”* t. 2, 1936, z. 1, s. 6.

39 S. Zajązkowski, *Stanisław Zakrzewski 1873–1936*, s. 922.



historykami i odważnie wyrażać swych naukowych poglądów zachęcał swych uczniów do podejmowania badań wzbudzających kontrowersje<sup>40</sup>. Nierzadko więc jego uczniowie stawiali na pierwszym miejscu wyjaśnienie kwestii spornych, niejednoznacznych.

Najważniejszą zaś dla Zakrzewskiego cechą przedstawienia obrazu przeszłości była zwięzłość, „małomówność”, rzeczowość rozumiana z jednej strony jako ścisłe trzymanie się tematu rozprawy, (nieporuszanie kwestii niezwiązanych z nim), a z drugiej strony unikanie nadmiernej koncentracji na szczegółach. Zakrzewski był ogromnym zwolennikiem umiejętności syntetycznego przedstawiania swych rozważań. Według niego zapewniała ona jasność, przejrzystość, logiczność tekstu i ukazanie związków przyczynowych. Doceñał również „dar pisania”, styl barwny i przystępny.

Niezaprzeczalnie postać Stanisława Zakrzewskiego miała znaczący wpływ na kształtowanie się zapatrywań jego uczniów na historię. Szkoła, którą stworzył (i z którą się bezsprzecznie identyfikowali wyżej wymienieni historycy), uczyła ich przede wszystkim krytycyzmu, formułowania poglądów w sposób zwięzły i przejrzysty oraz nieunikania spraw trudnych, kontrowersyjnych. Doktoranci dzielili zapatrywania mistrza na rolę indywidualności, („czynnej indywidualności”, mówiąc słowami Zakrzewskiego) w dziejach, a także na funkcję historii - mającej zachęcać do realizacji zadań, które stawia przed ludźmi życie, np. „w zakresie pracy społeczno-oświatowej” czy organizacyjno-naukowej<sup>41</sup>. Uczniowie Zakrzewskiego – przyszli wykładowcy, nauczyciele, archiwiści czy bibliotekarze nie obawiali się tego rodzaju wyzwań i podejmowali je - w nowej powojennej rzeczywistości.

## Bibliografia

### Źródła

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Dział Rękopisów, Szkic autobiograficzny napisał Stanisław Zakrzewski profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza 1870–1931, Rps Ossol. 15369/II; Papiery Stanisława Zakrzewskiego, t. 1–9, Rps Ossol.7343/II – 7351/II. Derżawnyj Archiw Lwowskojji Obłasti, Licznoje deło professora Zakszewskoho Stanisława (Teczka osobowa profesora Zakrzewskiego Stanisława), f. 26, op. 5; spr.715; Kniga protokołow o sdacze doktorskich egzaminow, f. 26, op. 15, spr. 728, Prace doktorskie, f. 26, op. 4, spr. 238. Prace uczniów Stanisława Zakrzewskiego.

### Literatura przedmiotu

Błachowska K., *Stanisław Zakrzewski (1873–1936)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki przy współpracy L. Zaskilniaka, Rzeszów 2007, s. 379–398.  
 Dąbkowski P., *Profesor Stanisław Zakrzewski. Jego praca w Towarzystwie Naukowym Lwowskim*, „Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego we Lwowie” r. 16, 1936, z. 1.  
 Giza S., *Na ekranie życia. Wspomnienia z lat 1908–1939*, Warszawa 1972.  
*Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 roku*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaskilniak, Rzeszów 2016.

40 E. Maleczyńska, *Stanisław Zakrzewski*, s. 6.

41 ZNiO, *Papiery Stanisława Zakrzewskiego*, t.5. *Listy od różnych osób. Litery L-O. Lata 1899-1936*, Rps ossol. 7347/II, *List Ewy Maleczyńskiej do Stanisława Zakrzewskiego z 8 II 1935 r.*, s. 189.

- Kuligowska A., *Auffassung w koncepcji historii Ernsta Bernheima*, Poznań 2013.
- Langlois Ch.V., Seignobos Ch., *Wstęp do badań historycznych*, tłum. W. Górkowa, Lwów 1912.
- Małczyńska E., *Stanisław Zakrzewski jako badacz przeszłości Ziemi Czerwieńskiej*, „Ziemia Czerwieńska” r. 2, 1936, z. 1.
- Maternicki J., *Historiografia polska XX wieku*, cz. 1, Wrocław-Warszawa 1982.
- Pisulińska J., *Zagadnienie syntezy w refleksji metodologicznej i dziejopisarstwie Stanisława Zakrzewskiego*, [w:] *Badacze przeszłości wobec wyzwań XIX–XXI wieku*, red. K. Błachowska, Z. Romek, M. Wolniewicz, Warszawa 2013, s. 213–227.
- Tyszkiewicz J., *Stanisław Zakrzewski był nie tylko mediewistą*, [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej*, cz. 3, red. J. Maternicki, Warszawa 1989, s. 119–131.
- Zajączkowi S., *Działalność pedagogiczna ś.p. Stanisława Zakrzewskiego* (odb. z „Kwartalnika Historycznego”), Lwów 1936.
- Zajączkowski S., *Stanisław Zakrzewski 1873-1936* „Ateneum Wileńskie” r. 11, 1936, s. 905–944.

dr hab. **Joanna Pisulińska**, prof. UR, kierownik Zakładu Historii Historiografii i Metodologii Historii w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Zajmuję się dziejami historiografii polskiej XIX i XX w.  
e-mail: jpisulinska@wp.pl

Data zgłoszenia artykułu: 6 marca 2019

Data przyjęcia do druku: 24 września 2019